...londa

Prawo 843.

Dembowskiego Sebastyana: Wniesienie przy wpisaniu się w Księgę miejską d. 3 lipca 1792 r. w Krakowie na Ratuszu uczynione.

1420ME LIVRAISON.

L'UNIVERS

Pittoresque,

OU

HISTOIRE ET DESCRIPTION De tous les Peuples,

DE LEURS RELIGIONS, MOEURS, COUTUMES, ETC.,

AVEC 3000 GRAVURES REPRÉSENTANT

LES SITES PRINCIPAUX, LES MONUMENTS ANCIENS ET MODERNES, LES COSTUMES, MEUBLES, OBJETS D'ARTS ET AUTRES.

PUBLIÉ

Par MM. Firmin Didot Frères, rue Jacob, 56.

EUROPE.

ESPAGNE,

PAR M. J. LAVALLÉE.

FEUILLE 13, Tome II, TEXTE ET PLANCHE.

PARIS,

FIRMIN DIDOT FRERES.—L. HACHETTE, RUE PIERRE-SARRAZIN, 12,

ET LES PRINCIPAUX LIBRAIRES DE PARIS ET DES DÉPARTEMENTS.

A FRANCFORT-SUR-LE-MEIN,

chez S. SCHMERBER, pour toute l'Allemagne.

A SAINT-PÉTERSBOURG,

chez F. BELLIZARD et Cie, pour toute la Russie.

A BRUXELLES,

PÉRICHON, pour la Belgique et la Hollande.

Les Livraisons seront envoyées une fois par semaine, aux souscripteurs, à Paris, qui auront payé d'avance le montant de 40 Livraisons.

WNIESIENIE
J*** SEBASTYANA DEMBOWSKIEGO

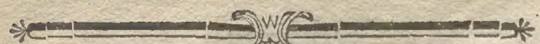
KOMMISSARZA CYWILNO-WOYSKOWEGO WOIEWODZTWA KRAKOWSKIEGO,

przy wpisaniu się w Xięgę Mieyską

Dnia 3go Lipca 1792 Roku

w Krakowie na Ratuszu

UCZYNIONE.



Jaśnie Wielmożny Prezydencie, i Szlachetny Magistracie Miasta Stołecznego, Wydziałowego i Wolnego Krakowa!

Poki w pierwszym zapale gorliwość przykładnych Stanu Szlacheckiego Mężów, innego nie miała zamiaru w zapisywaniu Jch w Xięgi Mieyſkie, nad samo tylko do reszty wytępienie chydzącego wiek Nasz Przesądu, poki poiąć nie mogłem, aby podły Możnowładzców interes, mogł kiedyś odważyć się Konstytucyą przez Naród Cały przyiętę i zaprzysiężonę, świętokradzkiey zdradzie Swoiey, poświęcać; poty z uwielbieniem Jch czynów, spokoynie cieszyłem się nadzieią szczęśliwości Polaka, szczęśliwości ogolnie Człowieka samego. Lecz dziś ; im więcey widzę zamachów nieprzyiacielſkiego Woyſka czynionych ku nadwą-

 tle-

tleniu Ustawy Rządu Naszego, na Swiętych Ustawach Natury zasadzonego; tym ważnieysze dla siebie znayduię powody wpisać się w Tę szanowną ze wszechmiar Xięgę, która naygorliwszych zapewne Narodu, KROLA, Konstytucyi, Praw Obywatela, i Praw Człowieka Obrońców, Jmiona w sobie zawierać będzie.

Dwa powody ma Stan Mieyski, czyli Municypalność do wdzięczności i uwielbiania Stanu Rycerskiego; *pierwszy*, iż uprzedzaiąc słuszne Obywatelów Miast Polskich żądania, mężnie uczynił ofiarę z wkorzenionego przesądu, przez zupełne przypuszczenie Mieszczan do Praw Obywatelstwa, równie iako przez zwalenie i zniszczenie tych zmierzłych rodzaiowi ludzkiemu i wszelkim Społecznościom Możnowładzców czyli Arystokratów; *drugi*, iż iedynie Zasługami

mi, Cnotą i Męstwem, a nie Tyrańską przemocą pierwszeństwa w Kraiu nabył.

Jle Cnoty, Zasługi, i talenta szanowności i uwielbiania wpaiaią, tyle nawzaiem Zdrada, Przemoc, i Duch przeciwieństwa sprawiedliwą na siebie niechęć i zemstę w sercu dobrze myślącego Polaka ściąga. Z temi ia iawnie Sentymentami do Was, PRZEZACNI MĘŻOWIE, przychodzę; z niemi żyć i umierać przedsięwziąłem; w nich też iedynie zgodę, iedność, moc, wolność i znaczenie Lud Polski znaleść bezpiecznie może.

Zrodzony w tym Pierwszym Kraiu Naszego Stanie, którego dostoyność przed Pięcią blisko Wiekow, Cnotliwi Przodkowie moi (nie przemocą) ale osobistemi zasługami na Woynie z Krzyżakami o Ziemię Pomorską nabyli; chlubno

bno mi dziś przychodzi tem ściśley ziednoczyć się z Tym Stanem, równie w obrębach Prawa wolnym, w którym Cnota i stałość nową mu dziś odkrywa porę uwieńczenia Szanowny Przodków Naszych zaszczyt osobistą zasługą; w którym przy braterskiey zgodzie i ufności, iuż nie zazdrość, ale raczey męstwo i Szlachetny zapał, do wspolney Narodu Polskiego obrony zagrzewa i garnie.

Dał Swiatu poznać Cnotliwy Seym dzisieyszy, iż ani podła prywata, ani też żadna obca przemoc Jego nie władnie Czynami; iż chwalebne Rządu Dobrego obowiązki ściśle dopełniać umie; a szanuiąc Swięte Prawa Człowieka, zawstydził Przemoc, gdy uszczęśliwieniem Człowieka, potrafił oraz uszczęśliwić KROLA, a uszczęśliwić GO wraz z Walecznym i wiernym Narodem Jego.

Bo-

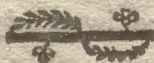
Boleie Polak na niesłuszne Woyny ninieyszey powody, gdy krew rozlewać i życie swe nawet na tak srogie wydarcie poświęcać iest zniewolonym, za to szczególnie, iż zaczął bydź rządnym spokoynym i Prawu iedynie podległym; lecz boleść ta, ani Go zatrwożyć, ani też do rozpaczaiącey wściekłości przywieść nie potrafi. Umie Polak szanować Sąsiadów i obce Narody; umie on stale i mężnie przy Królu, Narodzie i Konstytucyi przez siebie samego zrobioney obstawać;umie też wewnętrznie w zgodzie miłości i iedności, wraz cieszyć się wolnością, i bydź Prawu posłusznym.

Jeżeli przeciwne życzeniom moim zdarzenia nie dozwoliły mi bydź pierwszym do przełamywania Przesądu; odszkodzonym (acz w części przynaymniey będę;) gdy się pierwszy, w teraźnieyszych Kraiu okolicznościach,

przeciw

---

przeciw Tym zmierzłym náturze Człowieka Możnowładzcom, przeciw Zdraycom i Nieprzyiacielom Konstytucyi, Oyczyzny, Praw Municypalnych i Człowieka, bydź deklaruię ; z tym zawsze oświadczeniem, iż ile tylko sił i możności moiey będzie, w naykrytycznieyszych momentach wraz z Wami przy Oyczyznie, Królu, i dziś Seymuiących Stanach, przy dzisiayszey Konstytucyi i Prawach Municypalnych stanę: Ustawie Dnia 18go Kwietnia 1791 Roku zapadłey podległym, i Wyrokom Waszym do Tey Ustawy stosownym, posłuszny będę.





nt été publiées. Dès … nous pro-
et d'achever sans le … longtemps,
ais qui contiendra u… eufs.

4° L'ARABIE, par M… tte année.
ette histoire est rédi… nt encore
édits.

5° Les pays septentrionaux de l'AMÉRIQUE, le CANADA, les ANTILLES, et la
ntinuation et fin de l'histoire des ÉTATS-UNIS, ont été commencés depuis long-
mps par M. Frédéric Lacroix et M. Élias Regnault. Nous avons pris des mesures
ur que ce volume, qui complète et termine l'AMÉRIQUE, ne soit plus retardé.

6° Le volume contenant la *Tartarie*, les *Turcomans*, la *Mongolie*, la *Mant-
ourie*, la *Bouckharie*, les *Kirguis*, le *Beloutchistan*, etc. (*l'Afganistan a déjà
ru*), sera terminé avant la fin de cette année. M. Dubeux, orientaliste, conser-
teur adjoint de la Bibliothèque du Roi, qui a déjà publié la PERSE dans l'*Uni-
rs pittoresque*, en a pris l'engagement formel.

7° La SYRIE *ancienne et moderne*.— Déjà la première partie, par M. Yanoski,
ofesseur d'histoire au collége royal de Henri IV, est terminée ; la seconde, par
. Jules David, orientaliste, le sera certainement avant la fin de l'année.

8° Le volume contenant l'ABYSSINIE (*déjà paru*), la NUBIE (*déjà paru*), la
ÉNÉGAMBIE (*en publication*), la GUINÉE, la NIGRITIE ou SOUDAN, le DAR-
OUR, le KORDOFAN, le ZANGUEBAR, le MONOMOTAPA, la CAFFRERIE, le pays
es HOTTENTOTS et le CAP, ne tardera pas à être terminé. Il est confié aux soins
e M. Am. Tardieu, géographe du ministère des affaires étrangères.

Il ne reste donc plus à publier dans le courant de l'année prochaine que les vo-
lumes suivants, dont quelques parties ont déjà été livrées au public.

EUROPE.

Italie ancienne, depuis les temps les plus anciens jusqu'à l'époque déjà publiée par M. le
hevalier Artaud, qui a commencé son histoire d'Italie au moyen âge, et l'a continuée jus-
u'à nos jours. Conçue sur un plan nouveau, cette histoire ancienne de l'Italie traitera des
nciennes peuplades Étrusques, Osques, etc. Tout en racontant les faits, elle entrera parti-
ulièrement dans les détails de mœurs, elle appréciera le but et les conséquences des insti-
utions diverses, et les causes qui ont amené la grandeur et la décadence des Romains, par
M. Duruy, Filon, Lacroix et Yanoski. 1 vol.

Grèce, depuis la bataille d'Actium jusqu'à nos jours, comprenant l'histoire du *Bas-Em-
ire*, celle de l'Illyrie, Dalmatie, Montenegro, Albanie, Bosnie, Servie, Bulgarie, Valachie,
oldavie, par M. Wladimir Brunet de Presles. 1 vol.

AFRIQUE.

États Barbaresques : Maroc, Alger (*déjà paru, mais qui sera étendu et complété jus-
u'à nos jours*), *Tunis, Tripoli, Fezzan et le désert de Sahara.* 1 vol.

ASIE.

Asie Mineure et Iles de la Grèce, par M. Ph. Le Bas, membre de l'Institut, etc. 1 vol.

Chaldée, Assyrie, Médie, Babylonie, Mésopotamie, Phénicie, Palmyrène, etc., par
. Lenormant, membre de l'Institut. 1 vol.

Chine moderne, Cochinchine, empires Birman et d'Anam, Japon, etc., par M. Pau-
ier, orientaliste. 1 vol

AVIS.

25 octobre 1846.

Si la grande histoire universelle (l'*Univers pittoresque*) n'est point encor chevée, résultat auquel les éditeurs aspirent non moins vivement que les nom breux souscripteurs restés fidèles à cette entreprise si consciencieusement exécu tée, c'est à la nécessité de ne confier la rédaction qu'aux personnes les plus capa bles de décrire les divers pays qu'ils ont visités ou dont ils se sont particulié rement occupés, qu'on doit en attribuer la cause. Cet ouvrage, on le sait, n'es point une compilation faite par des écrivains à la tâche, car alors il eût été facil de le terminer depuis longtemps. Mais du moment où les éditeurs, pour répondr à la confiance du public, ont voulu élever un monument durable, ils ne devaien s'adresser qu'aux écrivains qui se font honneur d'inscrire leur nom en tête d leurs œuvres, et dès lors des difficultés, bien plus grandes que les souscripteur ne le supposent, ont souvent entravé les efforts des éditeurs. Tantôt c'était l'at tente de la publication d'un nouveau voyage ou de quelques découvertes ou fouille qui pouvaient donner la solution d'un problème historique, tantôt c'était un ou vrage rare ou quelque document qu'il fallait se procurer en pays étranger. Le nouvelles découvertes en Mésopotamie, par M. Botta, les voyages en Asie Mineur de MM. Texier et Lebas, les nouveaux rapports avec la Chine, etc., etc., ont ar rêté longtemps la publication de certaines parties de l'*Univers pittoresque*. Ajou tez à ces causes les maladies, les voyages, les missions scientifiques données pa le gouvernement, enfin les obstacles de mille nature, et on concevra les difficul tés contre lesquelles les éditeurs luttent de tout leur pouvoir, comptant plus en core sur les liens d'amitié qui les unissent avec la plupart des rédacteurs que su d'autres moyens auxquels ils sont quelquefois obligés de recourir pour l'exécution d'engagements qui ne sont pas toujours tenus fidèlement aux époques fixées.

On peut cependant considérer comme terminés :

1° Le volume contenant la fin de l'Espagne ; le peu qui reste à terminer nous es promis pour la fin de novembre. Ce volume est complété par les Iles Baléare (déjà paru) ; la Sardaigne (déjà paru) ; la Corse, qui est imprimée, mais don l'auteur, M. Friess de Colonna, doit nous rendre sous peu de jours les dernière feuilles envoyées *en épreuve* en Corse, son pays.

2° L'Égypte moderne.— Déjà la première partie de ce volume (la *dominatio arabe*), rédigée par M. Marcel, orientaliste qui fit partie de l'expédition d'Égypte a paru. La seconde est sous presse ; tout le manuscrit est entre nos mains, et o imprime la troisième partie, rédigée par les soins de M. Prisse d'Avesne, auque nous devons le *monument de la chambre des Rois*, exposé à la Bibliothèque d Roi.

3° Le volume des Iles de l'Afrique, rédigé par M. d'Avezac, géographe ar chiviste du ministère de la marine, est presque achevé, et le peu qui reste est e presque totalité *en épreuves*. Déjà plusieurs parties importantes de ce volum